

Polskie „FIATY” zdały egzamin na piątkę

J. ANDRUET (Francja) wygrał XXX RAJD POLSKI

Sklasyfikowano tylko 27 załóg samochodowych

Długo czekaliśmy na ogłoszenie oficjalnych wyników XXX Międzynarodowego Rajdu Polski. Po pierwszych przeliczeniach ogłoszono nieoficjalnie, że wyścig wygrał Sobiesław Zasada. Po późniejszym obliczeniu okazało się, że najlepszym w tegorocznych zmaganiach był reprezentant Francji J. Andruet, który w końcowym rozrachunku zdołał wyprzedzić Zasadę o 36,33 sekund karnych. Nasz mistrz ustąpił więc pierwszego miejsca zawodnikowi doskonałemu, który wykazał wysoki kunszt i doskonałe opanowanie w tej nadzwyczaj trudnej imprezie.

Porażka Sobiesława Zasady nie była jedyną niespodzianką. Do największych zaliczyć należy bardzo udany start polskich „Fiatów 125-P”. Spisały się one doskonale na rozмокłej trasie. Wygrały konkurencję fabryczną wyprzedzając „Wartburgi” i za to osiągnięcie należą się słowa uznania na-

szym kierowcom, którzy wozy Fiata doprowadzili do mety.

Sobotnie i niedzielne zmagania miały dramatyczny przebieg. Ze względu na katastroficzne warunki atmosferyczne organizatorzy zmieniali odcinki trasy aby nie narażać zawodników na niebezpieczeństwo. Zmiany tras spowo-

dowały wiele zamieszania tak, że PKC w Nowym Targu, który w limicie czasu zdołały pokonać tylko dwie załogi, został anulowany. Nie koniec na tym. Ze względów bezpieczeństwa organizatorzy zdecydowali, że rajd zakończył się już w Muchówce.

Ostatecznie XXX Rajd Polski ukończyło 27 załóg. Świadczy to dobitnie o trudności wyścigu. Z powodu wypadków, uszkodzeń wozów, aż 67 załóg nie zniósło trudów Rajdu. Cieszą wysokie lokaty polskich załóg, z których aż cztery znalazły się w pierwszej dziesiątce.

Na drugim etapie rajdu nie obeszło się bez awarii. Były także niegroźne kraksy i uszkodzenia samochodów. Wypadki te nie ominęły także organizatorów rajdu. Wypadek miał komandor — A. Sobański oraz wicekomandor J. Czopek, którzy rozbili swoje samochody. Na zakręcie drogi niedaleko Dukli rozbity został całkowicie samochód treningowy Nowickiego, który spełniał w trakcie rajdu funkcje serwisowe.

A oto najlepsi w XXX Rajdzie Polski:

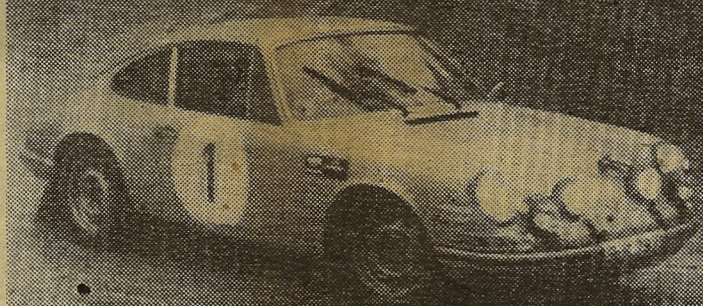
1. Andruet Veron (Francja) na Renault Alpine 7.491,46 sek. karnych, 2. Sobiesław Zasada i Ewa Zasada na Porsche 911 S 7.527,79, 3. Staepelaere — Aerts (Belgia) na Ford Cortine 8.498,53, 4. Bień — Krzesiwo (Polska) na Porsche 911: 8.864,96, 5. Kee — Klimka (CSRS) na Ren. Gordini 8.954,24, 6. Lindberg — Calstrom (Szwecja) na Fiat 125 S 9.237,30.

W poszczególnych klasach zwyciężyli:

Klasa I Staepelaere — Aerts (Belgia), przed Sochackim — Leszczuk (Polska) i G. Syberglem — E. Syberg (Dania).

Klasa II: Lindberg — Calstrom (Szwecja) przed Kecem — Klimką (CSRS) i Nowickim — Magierą (Polska).

Klasa IV: Andruet — Veron (Francja) przed S. Zasadą — E. Zasadą (Polska).



Sobiesław Zasada na trasie tegorocznego Rajdu Polski — na trudnym „terenowym” odcinku w okolicach Gładyszowa.

Foto W. Książek